IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH (NR 41)**

z dnia 7 marca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 41)

7 marca 2023 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Saka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3036),

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3039).

W posiedzeniu udział wzięli: **Janusz Cieszyński** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Katarzyna Frydrych** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami oraz **Michał Boruczkowski** stały doradca Komisji Nadzwyczajnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska, Sylwia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek, Wojciech Miller, Łukasz Nykiel, Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie.

Witam serdecznie państwa posłów i zaproszonych gości.

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Proszę członków Komisji o zalogowanie się do systemu do głosowania oraz naciśnięcie dowolnego przycisku w celu potwierdzenia obecności. Posłowie, którzy są obecni na sali, głosują wyłącznie przy użyciu kart do głosowania. Otwieram weryfikację kworum.

W międzyczasie pozwolę sobie przywitać gości. Witam serdecznie pana ministra Janusza Cieszyńskiego, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz z zespołem. Witam także panią minister Katarzynę Frydrych z Ministerstwa Sprawiedliwości, przedstawicieli ministerstwa wraz z panem dyrektorem Maciejem Klonowskim, zastępcą dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego. Witam także przedstawiciela Biura Legislacyjnego. Niskie ukłony dla pana mecenasa.

Szanowni państwo, czy mamy kworum? Tak. Proszę o informację, ile osób uczestniczy zdalnie i niezdalnie. Napięcie rośnie. Musi być 7 osób. Optycznie wydaje się, że mamy kworum, ale zaraz... W posiedzeniu uczestniczy 11 posłów. A zatem stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje, w punkcie pierwszym, rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3036), jak również rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3039). Z uwagi na brak uwag do porządku dziennego, pozwolę sobie przejść do punktu pierwszego.

Lustracja wzroczna wskazuje, że nie ma przedstawiciela Senatu, pana senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego, niemniej jednak jego nieobecność nie tamuje rozpoznania przedmiotowej uchwały. Czy ewentualnie przedstawiciel ministerstwa, pan minister Cieszyński chciałby odnieść się do produktu legislacyjnego Senatu?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Janusz Cieszyński:

Tak. Chciałbym wskazać, że zdaniem rządu produkt ten nie powinien zostać poparty przez Komisję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Czy ewentualnie ktoś chciałby wyrazić stanowisko? Dziękuję.

A zatem przechodzimy do głosowania nad przedmiotową uchwałą Senatu. Klasycznie głosujemy pozytywnie.

A więc kto z członków Komisji jest za przyjęciem uchwały Senatu? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 14 posłów. Za było 4 posłów, przeciw było 9 posłów, 1 poseł wstrzymał się.

A zatem uchwała nie uzyskała akceptacji Komisji.

Pozostaje nam kwestia wyboru posła sprawozdawcy. Dotychczas pani przewodnicząca Barbara Bartuś reprezentowała Komisję. Czy chciałaby zwieńczyć misję?

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Będzie to dla mnie zaszczytem.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dla nas także. Bardzo serdecznie dziękuję. Czy ewentualnie jakieś inne osoby chciałyby...? Nie, nie chcą. A więc bardzo dziękuję. Gratuluję nominacji.

Wobec tego przechodzimy do punktu drugiego. Jest to rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Dziękuję za udział panu ministrowi. Czy ewentualnie ktoś chciałby przedstawić stanowisko Senatu? Nie ma. A więc przechodzimy do stanowiska rządowego. Pan dyrektor Klonowski czy pani minister? Tak, oczywiście.

Zastępca dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości Maciej Klonowski:

Stanowisko do projektu jest takie, że na etapie prac senackich wobec części uwag, poprawek o charakterze legislacyjnym nie oponowaliśmy, natomiast już znane nam jest rozbieżne stanowisko Biura Legislacyjnego Sejmu. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, poproszę o przedstawienie tego stanowiska, ponieważ w naszej ocenie wnosi ono wiele nowego. Było wniesionych kilka poprawek merytorycznych, technicznych, którym się nie sprzeciwialiśmy. Podtrzymujemy nasze stanowisko, natomiast już na etapie prac senackich wyrażaliśmy zdecydowany sprzeciw wobec trzech poprawek, które prowadziły do wyeliminowania art. 1050 § 4 Kodeksu postępowania cywilnego, art. 19 ust. 7, czyli przepisu przejściowego do tej zmiany oraz przepisu końcowego. W tym zakresie nasze stanowisko także jest podtrzymywane. Ewentualnie potem w ciągu dalszej dyskusji postaramy się zaprezentować stosowną argumentację.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. W tej sytuacji jak już in concreto będziemy rozpoznawać poszczególne poprawki, będę prosił o stanowisko rządu, a teraz oczywiście jakżebym nie śmiał udzielić głosu w celu przedstawienie stanowiska legislacji sejmowej. Proszę bardzo, pan mecenas Nykiel.

Legislator z Biura Legislacyjnego Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne przedstawia następujące stanowisko w sprawie poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Na wstępie należy stwierdzić, że większość, a nawet zdecydowana większość zaproponowanych poprawek ma charakter redakcyjno-legislacyjny. Część tych poprawek w naszej ocenie absolutnie zasługuje na akceptację. Na tym etapie już możemy wskazać, że poprawki nr 4, 7, 8, 10... Oczywiście. Jeszcze raz od początku.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Już notuję, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Poprawki nr 4, 7, 8, 10, 11, 13-15, 18, 19, 22, 25-27, 31 i 33 są to poprawki legislacyjne, które w naszej ocenie nie budzą wątpliwości. Również jesteśmy za tym, żeby je przyjąć. Proponujemy głosować je łącznie.

Są także poprawki legislacyjno-redakcyjne, które również proponujemy głosować łącznie, natomiast budzą one nasz sprzeciw. Za chwilę podam oczywiście, które są to poprawki. Ogólnie rzecz ujmując, poprawki te zmierzają tak naprawdę do zmiany brzmienia przepisów, natomiast nie zmierzają do poprawy ich brzmienia. Tak jest chociażby w poprawce nr 1, 2 czy 3. Jest też kilka poprawek, co do których brakuje konsekwencji. Po przyjęciu poprawki w określonym brzmieniu będziemy mieli pewną niekonsekwencję, niespójność w ramach nowelizowanych ustaw. Tak jest chociażby w przypadku poprawki nr 17. Ogólnie rzecz biorąc, poprawki, które za chwilę wskażę, w naszej ocenie powinny zostać przez Komisję odrzucone. Po naszej wypowiedzi ewentualnie będziemy prosić o stanowisko ministerstwa, czy zgadza się z naszą opinią. A więc kolejny blok poprawek, które w naszej ocenie Komisja mogłaby odrzucić, zawiera poprawki nr 1-3, 5, 6, 17, 23, 28, 29, 32, 36, 38 i 40.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Przepraszam, poprawka nr 36...

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, poprawka nr 36, 38 i 40. Ponadto mamy także poprawki o charakterze merytorycznym, natomiast do łącznego głosowania proponujemy jeszcze poprawki legislacyjno -redakcyjne, co do których się nie sprzeciwiamy. Są to poprawki nr 20 i 42. Zostały one wyłączone z bloku poprawek redakcyjnych, gdyż są tak skonstruowane i tak zgłoszone, że z jednej strony dotyczą przepisu merytorycznego i w konsekwencji również przepisu przejściowego. Po to, żeby nie zachwiać jakiejkolwiek spójności w ustawie, proponujemy łączne głosowanie poprawek nr 20 i 42.

Kolejny blok do łącznego głosowania to są poprawki... Oczywiście, chodzi o poprawki nr 20 i 42. I kolejny blok stanowią poprawki nr 21, 34 i 43.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Poprawka nr 21...

Legislator Łukasz Nykiel:

21, 34 i 43. Są to poprawki merytoryczne, które dotyczą kwestii art. 1050, o czym mówił tutaj pan dyrektor. W naszej ocenie wszystkie trzy poprawki powinny być głosowane łącznie. Są to poprawki nr 21, 34 i 43.

Kolejny blok to poprawki nr 24 i 37. Mamy negatywne stanowisko co do tych poprawek. Mają one charakter legislacyjno-redakcyjny. W związku ze sposobem ich zgłoszenia jest tu przepis merytoryczny i konsekwencja w przepisie przejściowym zostały przez nas wyłączone z ogólnego bloku poprawek redakcyjnych.

Jeszcze jeden blok. Poprawki nr 39 i 44 to też poprawki merytoryczne. Chodzi o nadanie nowego brzmienia art. 26. Jest to przepis przejściowy. Poprawka nr 44 stanowi konsekwencję, natomiast w związku z tym, że łączy się z poprawką merytoryczną nr 39, tak została zakwalifikowana. Oczywiście przyjęcie bądź odrzucenie tychże poprawek pozostawiamy do uznania Wysokiej Komisji. To tyle z naszej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Czy ewentualnie ministerstwo chciałoby się odnieść do kwestii związanej z agregacją poprawek, do stanowiska zaprezentowanego przez Biuro Legislacyjne? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Co do pierwszego bloku, nad ustawą pracowaliśmy tak naprawdę całą kadencję. Zależało nam na tym, żeby stworzyć dobre prawo. Istotnie jest tak, że akurat sens poprawek wychwyconych przez Biuro Legislacyjne Sejmu i przed zmianami senackimi, i po zmianach senackich jest identyczny. Stojąc na stanowisku, że każda z izb jednak cechuje się pewną niezależnością, można powiedzieć suwerennością, każda z izb ostatecznie decy-

duje o kształcie przepisów, nie sprzeciwiamy się takim zmianom, o ile generalnie nie zmieniają one sensu, a w tym przypadku faktycznie sens przepisów z pierwszego bloku w brzmieniu przed poprawkami senackimi i po poprawkach jest identyczny. A więc tak naprawdę, jeżeli teraz Komisja i potem Sejm uznają, że zbędne jest zmienianie samego brzmienia przez Senat, o ile nie wnosi to nic nowego, nie będziemy oponowali. Jeżeli chodzi o poprawki, które Biuro Legislacyjne rekomenduje do przyjęcia, oczywiście jak już wskazaliśmy, na poziomie legislacyjnym zostały one z nami uzgodnione. Jeżeli Biuro Legislacyjne twierdzi, że były zasadne, tym bardziej nas to cieszy. Jeżeli chodzi o dalsze bloki, to tam, gdzie poprawki nie są kwestionowane przez Biuro Legislacyjne, nie mamy z tym najmniejszego problemu. Jeżeli chodzi o poprawki merytoryczne, nie wiem, czy po kolei będziemy się do nich odnosili.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Myślę, że bezpośrednio, jak będziemy rozpatrywać.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Dobrze, to później, żeby nie zapętlać.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję za wyrażenie wstępnych stanowisk. W tej sytuacji przejdziemy do głosowania. Najpierw pojawiła się kwestia głosowania poprawek nr 1, 2, 3.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Poprawek nr 1-3.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Tak, nr 1-3. Będę teraz starał się bardzo precyzyjnie je wskazać, ale poproszę o czujność. Ufaj, ale sprawdzaj, stara jakobińska zasada. A więc mamy poprawki nr 1, 2, 3, 4, 6, przepraszam, 1, 2, 3, 5, 6, 17, 23, 28, 29, 32, 36, 38 i 40. To wszystkie, tak?

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Jest to pierwszy blok.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Pierwszy blok. Wszystko...

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli można, panie przewodniczący, podsumować, są to poprawki o charakterze legislacyjno-redakcyjnym. W ocenie Biura Legislacyjnego poprawki te, tak jak już wcześniej mówiliśmy, tak naprawdę niczego nie wnoszą. W naszej ocenie wbrew uzasadnieniu uchwały Senatu nie podnoszą jakości legislacyjnej ustawy. Proponujemy odrzucenie owych poprawek, jeżeli ministerstwo nie ma nic przeciwko temu.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Czy jest potrzeba, żeby jeszcze raz je uwidaczniać, czy wszystko jest dla państwa klarowne? Dobrze. Bardzo dziękuję. Jeszcze poproszę o stanowisko rządowe tak, żeby postawić kropkę nad „i". Stanowisko jest negatywne, tak?

Podsekretarz stanu w MS Katarzyna Frydrych:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. A zatem przechodzimy do głosowania nad wyszczególnionymi przeze mnie przed chwilą poprawkami.

Kto jest za przyjęciem tychże poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 14 posłów. Za było 5 posłów, przeciw 9, nikt się nie wstrzymał.

A zatem poprawki nie uzyskały akceptacji Komisji.

Przechodzimy do drugiej grupy poprawek. Tutaj też będę prosił o dużą atencję. Chodzi o poprawki nr 4, 7, 8, 10, 11. Sekretariat prosi, żeby troszeczkę zwolnić. A więc 10, 11, 13, 14, 15, 18, 19, 20.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

20 nie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

20 i 22. Poprawka nr 21 jest z poprawkami nr 34 i 43.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

20 też nie. Po 19 jest 22.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Przepraszam najmocniej, 22, 25, 26, 27, 31 i 33.

Legislator Łukasz Nykiel:

Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag do wymienionych poprawek. Są to poprawki o charakterze legislacyjno-redakcyjnym.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję. Pani minister.

Podsekretarz stanu w MS Katarzyna Frydrych:

Wnoszę o przyjęcie poprawek.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. A zatem przechodzimy do głosowania nad szczegółowo, taksatywnie wymienionymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem poprawek Senatu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 14 posłów. Wszyscy głosowali za. Dziękuję bardzo.

A zatem poprawki uzyskały akceptację Komisji.

Przechodzimy do kolejnej poprawki. Jest to poprawka nr 9. Proszę o stanowisko ministerstwa, jak również Biura Legislacyjnego. Pani minister czy pan dyrektor? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Poprawka nr 9 jest poprawką merytoryczną. Tak naprawdę ma charakter ujednolicający. W innych przepisach o postępowaniu zabezpieczającym też jest odniesienie się do części przedsiębiorstwa lub części gospodarstwa rolnego. Jak najbardziej zasługuje na uwzględnienie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Bardzo dziękuję. A zatem przechodzimy do głosowania nad poprawką nr 9.

Kto jest za przyjęciem przedmiotowej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 13 posłów. Wszyscy byli za.

A zatem poprawka nr 9 uzyskała akceptację Komisji.

Przechodzimy do kolejnej poprawki. Jest to poprawka nr 12. Proszę o stanowisko ministerstwa.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Poprawka ta ma charakter merytoryczny, aczkolwiek po prostu wyjaśnia, uściśla sens rozwiązania przyjętego przez Wysoki Sejm. Chodzi o to, że zwalnia ze spełnienia obowiązku, warunku nie tylko wierzyciela, który wszczyna egzekucję, ale również do niej wstępuje. Była to reakcja na akurat słuszne zastrzeżenie środowisk wierzycielskich. Jak najbardziej tutaj nie ma powodu kwestionować poprawki, dlatego że faktycznie odciąży ona sądy od zbędnych wątpliwości interpretacyjnych.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Oczywiście proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Pan mecenas już to przedstawiał, ale utrwalamy wiedzę. Dobrze. Bardzo dziękuję. A zatem przechodzimy do głosowania nad poprawką 12.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 12? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wyświadczenie wyników głosowania.

Głosowało 14 posłów. Wszyscy byli za.

A zatem poprawka nr 12 uzyskała akceptację Komisji.

Przechodzimy do poprawki nr 16. Proszę o stanowisko pana dyrektora.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, naszym zdaniem poprawka również jest wartościowa. Stanowi ona konsekwencję uwzględnienia przez Senat postulatów Krajowej Rady Komorniczej. Wskazywano tam, że przy licytacji z ruchomości albo uproszczonej egzekucji z nieruchomości postąpienie 5% faktycznie jest rozwiązaniem rozsądnym, jeżeli chodzi o przedmioty o niskiej wartości rzędu kilku tysięcy złotych, ale może być problematyczne, może blokować postąpienia licytacyjne przy przedmiotach o większej wartości. Została tutaj przyjęta graniczna kwota 100 tys. zł. Uważamy, że to jest rozsądne rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę o przedstawienie stanowisko Biura Legislacyjnego. Pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie zgłaszamy tutaj uwag.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Pani przewodnicząca Dolniak. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Cieszę się, że tym razem wypowiedzieliście się państwo za pozytywną oceną tej propozycji, dlatego że przyjęcie pięcioprocentowej wartości przy każdym postąpieniu będzie powodować, że przy dużym progu 5%, przy dużych kwotach może nie być chętnych. Przy 1% zawsze jest szansa na podniesienie wartości, a co za tym idzie, z jednej strony zaspokojenie wierzyciela, z drugiej strony pozwolenie dłużnikowi na pokrycie większej kwoty zobowiązań. Szkoda, że nie wcześniej, ale lepiej późno niż wcale. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Zawsze jesteśmy otwarci na cenne i zacne poprawki.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Mam nadzieję, że przy następnej także.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Czas pokaże. A zatem przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 16.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 14 posłów. Za było 14 posłów, nikt nie głosował odmiennie.

A zatem poprawka uzyskała akceptację Komisji.

Przechodzimy do kolejnych poprawek. Jest to mikro blok poprawek nr 20 i 42. Proszę o stanowisko rządu.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Jesteśmy za przyjęciem poprawek. Była to konsekwencja wychwycenia przez legislatorów senackich, że nakładają się na siebie dwie odrębne regulacje dotyczące tego samego przepisu. Naszą pierwotną intencją była zmiana najniższego wynagrodzenia na minimalne tylko w pkt 3, podczas gdy równolegle okazało się, że jest również druga ustawa

zmieniająca Kodeks karny, która z kolei rozszerza trzecią kategorię. Po to, żeby uniknąć sytuacji, że Kodeks karny właśnie przegłosowano przesunięcie jego wejścia w życie na październik zlikwiduje nam tę zmianę, uwzględniliśmy całościowe, docelowe brzmienie przepisu z jego wejściem w życie właśnie w październiku.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Zgadzamy się z poprawką. Jest ona konieczna. Wynika z faktu nakładania się na ustawę, którą procedujemy, ustawy z dnia 7 lipca 2022 roku, nowelizacji Kodeksu karnego, której cały proces legislacyjny trwał długo. Absolutnie nie oponujemy przed przyjęciem poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. A zatem przechodzimy do głosowania nad poprawkami nr 20 i 42.

Kto jest za ich przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 14 posłów. Wszyscy byli za.

A zatem poprawki uzyskały akceptację Komisji.

Przechodzimy do kolejnego bloku poprawek nr 21, 34 i 43. Proszę o stanowisko rządu.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Jest jedna rzecz, którą tutaj podnosimy jaką pewną wątpliwość, aczkolwiek oczywiście dzieliliśmy się naszymi poglądami z Biurem Legislacyjnym Sejmu. Biuro Legislacyjne ma tutaj odmienny pogląd. Nasze stanowisko wynika też z innych względów. Chodzi o to, żeby jednak rozdzielić poprawkę nr 21 od dwóch pozostałych. W sytuacji, gdyby Wysoki Sejm zdecydował się sprzeciwić rozwiązaniu zawartemu w art. 19 ust. 7 takie projekty poprawek zgłaszali senatorowie Prawa i Sprawiedliwości przepis końcowy także powinien zostać wyeliminowany, natomiast nie stoi to na przeszkodzie temu, żeby jednak pozostawić art. 1050 § 4 niejako odzierając go w ten sposób z zarzutu...

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie dyrektorze, a czy mógłby pan mówić zmianami a nie artykułami?

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Dobrze, zmianami.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Tak będzie nam łatwiej.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Oczywiście. Chodzi o to, żeby osobno głosować poprawkę nr 21, która co do meritum jest w stanie funkcjonować bez poprawek nr 34 i 43, zwłaszcza gdyby większość zdecydowała się odrzucić samą poprawkę nr 34, albowiem wniosek tożsamej treści, tylko dalej idący zgłaszali senatorowie PiS-u.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze, teraz esencjonalnie. Jeżeli rzeczywiście poprawkę nr 21 głosowalibyśmy osobno, odrębnie poza poprawkami nr 34 i 43 in gremio, to w tej sytuacji jakie jest stanowisko co do poprawki nr 21?

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Tak czy owak jesteśmy za odrzuceniem tych poprawek.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Za odrzuceniem.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Szerszą argumentację przedstawi pan dyrektor Reiwer jako pomysłodawca.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Oczywiście co do merytoryki poprawek nie będziemy się wypowiadać, natomiast nie zgadzamy się ze stanowiskiem Ministerstwa Sprawiedliwości odnośnie do rozłączenia poprawek. Proszę zwrócić uwagę na owe trzy poprawki. Poprawka nr 21 to przepis merytoryczny, poprawka nr 34 to przepis przejściowy a poprawka nr 43 to zmiana przepisu o wejściu w życie. Teraz w sytuacji, kiedy rozłączylibyśmy poprawki i Wysoka Izba później na posiedzeniu plenarnym przyjęłaby poprawkę nr 21, a odrzuciła poprawki nr 34 i 43, doszłoby do niespójności w ustawie. Chociażby w przepisie o wejściu w życie mielibyśmy jednostki redakcyjne, których nie będzie w ustawie, dlatego że będziemy mieli wykreślony pkt 145 czy też art. 19 ust. 7. Jak mówię, w tej chwili antycypujemy to, co może się wydarzyć, ale do tego doprowadziłoby rozdzielenie poprawek. Z punktu widzenia zasad prawidłowej legislacji absolutnie nie jest to to, pod czym możemy się podpisać. Natomiast co do merytorycznego ujęcia, pewnie ministerstwo będzie jeszcze argumentowało za odrzuceniem.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Pani przewodnicząca Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Chciałabym dopytać. Poprawka nr 21 jest poprawką merytoryczną. Tak jak pan powiedział, jeżeli zostałaby przyjęta, to nie mielibyśmy przepisów przejściowych, jeżeli poprawka nr 34... Byłoby też na odwrót. Jeżeli zgodnie z sugestią, odrzucilibyśmy poprawkę nr 21, to wtedy nie moglibyśmy przyjąć poprawki nr 34, dlatego że też byłby konflikt.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Odnosiłaby się do nieistniejącego przepisu.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dlatego wydaje się, że pan dyrektor w zasadzie potwierdził to, co mówi legislacja, że należy głosować łącznie. Oddzielnie jest...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Powiedział, że oddzielnie.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Ale w swoim uzasadnieniu potwierdził to, co mówi legislacja. Teraz jest tylko kwestia tego, czy odniesiemy się do poprawek pozytywnie czy negatywnie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Generalnie w momencie, w którym jakikolwiek z przepisów nie przeszedłby, krzyżowałyby się pustki. Tak?

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Takie ryzyko powstałoby, gdyby została odrzucona poprawka nr 21, a przyjęte byłyby poprawki nr 34 i 43.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dlatego należy głosować łącznie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Tak, też...

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Nie chcemy wylać dziecka razem z kąpielą.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Nie możemy jednak przewidzieć. Oczywiście zakładamy racjonalność ustawodawcy, ale różnie może się zdarzyć. Dlatego też wydaje się, że należałoby...

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

A jakie jest stanowisko?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Stanowisko wobec wszystkich trzech jest negatywne. Tak? Pan dyrektor dotychczas mówił odnośnie do poprawki nr 21. Jeżeli chodzi o poprawki nr 34 i 43, rozumiem, że także jest negatywne. Tak?

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Jest to konsekwencja poprawki nr 21. Nie może być inaczej.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Tak, ale pytam pro forma. Dobrze. Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Odniosę się do dwóch aspektów, do strony merytorycznej i do momentu, w którym przepis miałby wejść w życie. Proszę państwa, jeżeli chodzi o rozwiązanie, które państwo proponujecie w § 4 w art. 1050, przypomnę, jak jest w uchwalonej treści ustawy: „Jeżeli w sprawach o naruszenie dóbr osobistych dłużnik nie składa oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, pomimo wyznaczenia terminu do jego złożenia i zagrożenia mu grzywną, sąd wymierzy dłużnikowi grzywnę do 15 tys. zł i nakaże zamieszczenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt dłużnika ogłoszenia odpowiadającego treści wymaganego oświadczenia i we właściwej dla niego formie. Przepisów art. 1052 i 1053 nie stosuje się. Zamieszczenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym ogłoszenia, o którym mowa w zdaniu pierwszym, skutkuje w objętym ogłoszeniem zakresie wygaśnięciem roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym.”. Proszę państwa, stwierdzonego tytułem wykonawczym, czyli prawomocnym orzeczeniem sądu, w którym sąd nakazał dłużnikowi określone zachowanie. Zachowanie to w niniejszym przypadku zostanie zmienione ustawą. Dłużnik będzie mógł zachować się zgodnie z treścią przepisu, który państwo proponujecie, wbrew temu, co w prawomocnym orzeczeniu orzekł sąd, dlatego że tylko takiemu orzeczeniu, czyli prawomocnemu orzeczeniu może zostać nadana klauzula wykonalności, chyba że mamy postanowienie zabezpieczające, ale to jest zupełnie inna kwestia.

Rozwiązanie, które państwo proponujecie w treści art. 1050 Kodeksu postępowania cywilnego w nowym brzmieniu, po pierwsze, może być uznane za naruszające zasadę równości wobec prawa. Tak naprawdę zapewnia większą ochronę osobom, które naruszają bardzo ważne wartości przysługujące każdemu człowiekowi, jak godność, wolność, swobodę sumienia w stosunku do poszkodowanego. W gruncie rzeczy, tak jak już powiedziałam, będzie to prowadzić do rozwiązania, w którym na podstawie przepisu, który państwo chcecie, żeby wszedł w życie i został uchwalony, zmienicie prawomocny wyrok, któremu sąd nadał klauzulę wykonalności.

Ponadto wbrew państwa twierdzeniom wcale nie poprawi się sytuacja osób gorzej sytuowanych. Tak naprawdę przepisem tym wprowadzacie państwo rozwiązanie, które poprawi sytuację osób dobrze sytuowanych, dlatego że ustalacie maksymalną wysokość 15 tys. zł.

Przepis ten w sposób jednoznaczny chyba nikt nie ma tutaj wątpliwości, jestem przekonana, że w ministerstwie myślicie państwo tak samo, nie wiem, czemu na zewnątrz artykułujecie inne wnioski osłabi autorytet sądu. Tak naprawdę pozbawiacie... Zresztą nie jest to pierwszy przepis, w którym państwo usiłujecie ograniczyć swobodę sędziowską. Swoboda sędziowska nie oznacza, proszę państwa, dowolności, jak się sędziemu podoba, taki wydaje wyrok. Nieprawda. Oznacza, że sędzia w konkretnej sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego i obowiązujących przepisów wydaje właściwe orzeczenie. Jeżeli ktoś naruszył czyjeś dobro osobiste w mediach ogólnopolskich, to ile osób przeczyta przeproszenie zamieszczone w monitorze.

Dyrektor Departamentu Prawa Gospodarczego MS Rafał Reiwer:

Tyle ile trzeba, ponieważ jest możliwość wolnego przedruku.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Proszę pana, czy ja przerywałam ministerstwu?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Panie dyrektorze, teraz wypowiada się pani przewodnicząca.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ale już odnosząc się do pana wypowiedzi, nie tyle osób, ile trzeba, dlatego że do monitora, który państwo proponujecie, do Monitora Sądowego i Gospodarczego będzie zaglądać niewiele osób. Dzisiaj Monitor Sądowy i Gospodarczy funkcjonuje, ale proszę powiedzieć, jaka jest liczba wejść w porównaniu z tym, gdy przeproszenie odbywa się w tych samych mediach, w których doszło do naruszenia dobra osobistego. Jeżeli sąd wydaje orzeczenie, to miarkuje w tym zakresie zobowiązanie osoby, która naruszyła prawo, w tym przypadku dobro osobiste, i nakazuje ogłoszenie w sposób właściwy, adekwatny do określonej sytuacji. Państwo pozbawiacie sędziego możliwości właśnie takiej oceny. Przypomnę, że mówimy o sytuacji, w której dochodzi do naruszenia dobra osobistego. W gruncie rzeczy stwarzacie państwo fikcję, zamiast prowadzić do właściwych rozwiązań, czyli działań, które mają powstrzymać naruszających cudze dobra osobiste.

Mało tego, proszę państwa, przepis ten zadziała... Jest to dla mnie w ogóle niezrozumiałe, że ministerstwo, w którym powinno się tworzyć prawo zgodnie z obowiązującymi regułami praworządności, przewiduje rozwiązanie, gdzie przepis proceduralny zadziała wstecz, czyli w stosunku do wydanego przez sąd prawomocnego orzeczenia. Jakby tego, proszę państwa, było mało, w tej chwili procedujemy inny projekt zmian Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego. Tam proszę państwa, proponujecie zmiany dotyczące art. 480 Kodeksu cywilnego, gdzie proponujecie dodanie § 4 o brzmieniu: „Przepisów § 1 i 3 nie stosuje się do roszczeń o złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie w związku z naruszeniem dóbr osobistych.”. Jakie jest brzmienie § 1 i 3? Zgodnie z § 1 w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę albo zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Nie chcecie państwo, żeby stosować to do spraw z ruszeniem dóbr osobistych.

Mało tego, proponujecie likwidację art. 1049 w obecnej treści. W poprawce proponujecie państwo taką oto treść: „Przepisów niniejszego artykułu nie stosuje się do czynności polegających na świadczeniu rzeczy oznaczonych co do tożsamości, na złożeniu oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie w związku z naruszeniem dóbr osobistych.”. Takie rozwiązania państwo proponujecie. Rządzący szykują się do kampanii wyborczej, która będzie ostra, agresywna, która za nic będzie miała dobra osobiste innych kandydatów z innych list w wyborach. Niestety, tak wygląda państwa propozycja zawarta zarówno w ustawie uchwalonej przez Sejm, jak i w procedowanych w tej chwili przez przedmiotową Komisji, a w zasadzie podkomisję zmianach dotyczących Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego. Czy czekacie państwo, czy przejdzie to czy tamto? Czy też będziecie głosować za obydwiema zmianami? W jednym i w drugim przypadku prowadzą one do tego samego, a mianowicie do tego, żeby nie wykonać orzeczenia sądu, które nakazuje określone zachowanie. Dłużnik go nie wykonuje. Chcecie państwo zwolnić, odebrać wierzycielowi prawo do zadziałania w miejsce działania dłużnika, które nie wykonuje tegoż działania. Mało tego, wykreślacie przepisy o kwestii zadośćuczynienia. Panie dyrektorze chyba taką funkcję pełni pan w ministerstwie tu nie ma nic śmiesznego. Jeżeli stanowicie takie przepisy...

Dyrektor departamentu MS Rafał Reiwer:

Śmieszne jest...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Panie dyrektorze, proszę wybaczyć, ale jednak ja udzielam tutaj głosu.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Powiem panu tak.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę wstrzymać się z komentarzami. Dobrze? Na pewno będzie pan miał możliwość ustosunkowania się.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie dyrektorze, nie po raz pierwszy używa pan takich argumentów. Za każdym razem uczestniczę w posiedzeniach Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, podobnie jak w posiedzeniach Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Jak się nie ma siły argumentów, to się używa argumentu siły. I taką metodę, niestety, przykro mi to stwierdzić, ale pan prezentuje. Przepis ten jest nie do akceptacji. Chcecie państwo stworzyć rozwiązanie, które nie tylko będzie działało na przyszłość, ale także pozwoli na zignorowanie prawomocnego orzeczenia sądu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodniczącej. Zazdroszczę pani przewodniczącej, dlatego że pani jest niestrudzonym badaczem czyichś myśli, projekcji czyichś myśli.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Widzę pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Pani przewodnicząca ma rentgen myśli. Gratuluję tej umiejętności, a przechodząc do meritum...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

W końcu tyle lat byłam sędzią.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Tak, przenikliwość na najwyższym poziomie. Trzeba pamiętać, pani przewodnicząca, że tutaj jesteśmy w epilogu pewnego procesu legislacyjnego, a tam jesteśmy w prologu. Oczywiście być może będzie jakaś korelacja, a być może nie. Być może tamte przepisy będą docelowo unicestwione. Jest to jedna kwestia, a druga...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Na pana słowa aż się śmieje przewodniczący podkomisji.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Druga kwestia. Oczywiście mówi pani o ostrej kampanii wyborczej. Chciałbym zauważyć, że oczywiście jest spec tryb wyborczy, a więc sąd tutaj działa w całkowicie innym trybie. Pani przewodnicząca jako sędzia, jako doświadczony prawnik wie doskonale, że tutaj mamy lex specialis. To tyle.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Mogę się do tego odnieść.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Przede wszystkim jak powiedziałem, jest wielka wola ze strony ministerstwa, żeby odnieść się do tego. Później pan poseł Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (KP):

Jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Paszyk (KP):

Panie przewodniczący, króciutko. Nie zamierzałem zabierać głosu, natomiast bez względu na to, czy jesteśmy w prologu czy w epilogu działań legislacyjnych, myślę, że wszystkich na tej sali powinna dotyczyć i obowiązywać pewna kultura. Chciałbym zwrócić uwagę, że pan dyrektor nie zachował kultury wobec pani przewodniczącej, pani poseł, wicemarszałek ubiegłej kadencji, pani Barbary Dolniak. Uważam, panie dyrektorze, że bez względu na to, jak być może wzrosło w panu ciśnienie po słowach, które zostały wypo-

wiedziane, jednak powinien pan trzymać pewien fason reprezentując pewien urząd, ale też atmosferę na tej sali. Tego byśmy oczekiwali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję A zatem proszę o wytonizowanie feerii emocji, gorączki posiedzenia. Jak pan poseł dostrzegł, jako przewodniczący szybko zareagowałem, starałem się wyeliminować tę sytuację. Wobec tego w tej sytuacji...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Może najpierw pan dyrektor.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Tak. Myślę, że pan dyrektor ma wielką wolę wyartykułowanie swojego zdania. Oczywiście proszę o subtelną wypowiedź. Bardzo dziękuję.

Dyrektor departamentu MS Rafał Reiwer:

Dziękuję panu przewodniczącemu. Szanowni państwo posłowie, szanowna pani poseł, przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że odebrałem wypowiedź pani poseł w sposób, który mógł sugerować intencje polityczne, projekcie działań politycznych, które, wydaje się, nie pasowały do przedłożenia, które dzisiaj jest przedmiotem rozważań sejmowych. Moja rola tak rozumiałbym rolę kogoś, kto wcześniej pełnił urząd sędziego powinna sprowadzać się do pewnej merytorycznej, spokojnej analizy. W mojej ocenie zabrakło jej. Jeżeli odebrałem to opacznie, oczywiście przepraszam za to.

Przechodząc teraz do merytorycznej części mojej wypowiedzi, chciałbym odnieść się do problemów, które pani poseł przedstawiła, mniej więcej w takiej kolejności, w jakiej zostały one przedstawione. Jeżeli mi się to nie uda, będę prosił o wsparcie pana sędziego Klonowskiego, które może pozwoli mi uporządkować myśli.

Pierwsza uwaga. Jeżeli chodzi o kwestię dostępności środka, który jest przewidziany w art. 1054, czyli możliwości skorzystania z wiedzy, która znalazła się w publikacji w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, pragnę zauważyć, że ustawodawca w pierwszej wersji projektu, na str. 67- 71 wyjaśniał, wskazywał, że będzie istniała pełna swoboda skorzystania z tekstu, który w poświęconym przeproszeniu publikatorze będzie dostępny dla publiczności. A więc nie możemy mówić w ten sposób, że publiczny, oficjalny publikator nie zostanie wykorzystany lub że zostanie wykorzystany tylko w tej postaci, że ktoś będzie zobowiązany, zmuszony, czy to w wersji online, czy to w wersji papierowej, do zaglądania tylko do monitora. Proszę uwierzyć, że zarówno dziennikarze, jak i obywatele są zdolni zajrzeć do gazet, są również zdolni do tego, żeby skorzystać z przedruku, który jak zapisano w uzasadnieniu do projektu rządowego, będzie swobodny. Dostęp, możliwość przedrukowania, wykorzystania będą swobodne. Jestem głęboko przekonany, że zarówno portale informacyjne, jak i media papierowe, które jeszcze wychodzą w tej postaci, w tej formie, z całą pewnością z tego skorzystają.

Pan przewodniczący zechciał przypomnieć, że pani przewodnicząca pełniła zaszczytny urząd sędziego. Pragnę tylko, jeżeli państwo pozwolicie, zwrócić uwagę na jedną rzecz. Praktyka, o której mówimy, która dzisiaj wynika z art. 1049, ma bardzo nową historię. Nie jest to nic, co wydarzyło się przed laty, tylko w 2006 roku na podstawie uchwały Sądu Najwyższego z 28 czerwca w sprawie III CZP 23/06. Sąd Najwyższy, zdaje się w składzie trzech sędziów, przeszedł z trybu art. 1050, który jak podają komentatorzy pozwoliłem sobie materiały zebrać materiały i to zarówno z roku 1994, jak i z roku 2013 w komentarzu pana profesora Doleckiego, pana profesora Jankowskiego... Do 2006 roku stosowano procedurę z art. 1050, stosowano przymusowy tryb wykonania przewidziany dla egzekucji świadczeń niezastępowalnych, czyli takich, w których inna osoba nie może wykonać obowiązku. Ustawodawca przedstawiając projekt, opisując go na wielu stronach uzasadnienia do rządowego projektu, wskazał wyraźnie, że uchwała z 2006 roku, która odmieniła praktykę, przechodząc art. 1050 na art. 1049, została poddana totalnej krytyce, podkreślam, totalnej ładne słowo krytyce w doktrynie. Wystarczy, że przypomnę tylko pierwszą glosę pana profesora Knopka z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza z Poznania. Dalej takie samo krytyczne stanowisko znajdziemy u Kowalskiego w Przeglądzie Prawa Egzekucyjnego 2007, u pani profesor sędzi Sądu Najwyższego

Heleny Ciepłej. Takie samo krytyczne stanowisko podzielił Marciniak w stosunku do takiego sposobu wykonania, który nie jest przymusowy. Chodzi o zmuszenie do egzekucji świadczeń, których za dłużnika nie może wykonać inna osoba. Dalej Kunicki. Później Piasecki z Marciniakiem. Jest to tylko część. Aha, pominąłem jeszcze jednego z autorów w komentarzu do Kodeksu postępowania cywilnego profesora Jankowskiego z 2013 roku. Chodzi o profesora Michała Krakowiaka z Uniwersytetu Łódzkiego.

A więc nie mówimy tutaj o jakiejś barbarzyńskiej fanaberii. Poza przymuszeniem, i to przymuszeniem ograniczonym do 15 tys. zł, pojawia się tylko jeden element. Dla większości normalnych Polaków, Polaków normalnie funkcjonujących w obrocie wydaje się to dosyć racjonalną propozycją. Chodzi o kwestię specjalnego publikatora, otwartego publikatora, w którym znajdą się przeprosiny, to, co w doktrynie określano wyrazem „zadośćuczynienia" w postaci publicznego odwołania obrazy i przeproszenia. A zatem w polskiej doktrynie nie jest to żaden nowy, nieistniejący, bez praktyki, bez właściwej otoczki doktrynalnej instrument. Niczego takiego nie ma. Całe orzecznictwo Sądu Najwyższego do 28 czerwca 2006 roku wskazywało na drogę, którą projektodawca zaproponował w art. 1054.

Przejdźmy do atakowanego przez panią poseł sposobu publikacji w niszowym publikatorze w postaci Monitora Polskiego. Proszę sobie wyobrazić, gdzie znalazła się taka propozycja. W doktrynie, w glosie, jeżeli dobrze pamiętam, pana profesora Krzysztofa Knopka w 2007 roku. Chodzi o Monitor Prawniczy 2007 nr 17, jeżeli się nie mylę, str. 968 do 969. Nie mówi on wprawdzie o Monitorze Sądowym i Gospodarczym, ale mówi o specjalnym monitorze, o specjalnym kanale, w którym mogłoby to się znaleźć dla zapewnienia właściwego dotarcia do adresatów normy, która znalazła się w wyroku.

W żadnym wypadku propozycja, która znajduje się w art. 1054, nie prowadzi do modyfikacji wyroku. To, co się dzieje teraz, jest modyfikacją wyroku. Pani poseł nie powiedziała kolegom posłom na tej sali jednej rzeczy, a mianowicie tego, że to nie sąd określa wysokość, czy będzie to 7 milionów czy 70 milionów za publikację jednocześnie w kilkunastu publikatorach, tylko określa to wydawca. To Onet, TVN, nie wiem, Polityka określą, ile znajdzie się na fakturze, jaka kwota znajdzie się za dokonanie publikacji. Rzeczywiście sąd zgodnie z praktyką, którą pani poseł powołała, stwierdzi, że powinno być to np. tam, gdzie doszło do obrażenia. Możemy zgodzić się z tym, że taka praktyka byłaby właściwa do momentu, w którym również sąd określiłby górną granicę, rozsądną granicę, możliwą do zaakceptowania granicę, prowadzącą do tego, żeby podmiot, który jest zobowiązany do przeprosin, dłużnik, był w stanie to wykonać. Ale mamy sytuację paradoksalną. Jak mówią przedstawiciele doktryny, dochodzi do przeproszenia siebie, kiedy to wierzyciel, czyli pokrzywdzony, w oparciu o sądowe umocowanie, na podstawie art. 1049, sam jak to określił profesor Knopek, organizuje sobie przeprosimy. Dzisiaj tak to jest. Przecież, drodzy państwo, mamy taką oto sytuację, że to nie sąd decyduje, dlatego że sąd nie jest w stanie nakazać żadnemu portalowi, ani Polityce, ani Onetowi, ani innej gazecie czy któremuś z nadawców medialnych, za jaką kwotę ma doprowadzić do publikacji przeprosin na pierwszej stronie internetowego wydania czy w godzinach prime time w Telewizji Polskiej bądź u któregoś z prywatnych właścicieli medialnych. Nie, określi to w swojej fakturze proforma ten, który będzie chciał za to pieniądze.

Na co zwraca uwagę doktryna, na co w nawiązaniu do naszych sędziowskich historii, chciałbym zwrócić uwagę? Doktryna mówi wyraźnie, że mamy do czynienia z odejściem od honorowego wykonania swojego obowiązku. Mamy do czynienia z sytuacją, w której quasi penalny element w postaci egzekucji pieniędzy na poczet wykonania zobowiązania przeproszenia w prime time w określonym medium staje się dodatkową nieokreśloną przez sąd grzywną. Istotą funkcjonowania państwa prawa, porządku konstytucyjnego powinno być to, ażeby sąd co najmniej miał możliwość określenia tego, jaka jest wysokość tego obowiązku. Sąd w istocie na siebie nie nakłada takiego obowiązku, nie bierze go do siebie, ponieważ to nadawca prywatny określa wysokość tego, za jakie pieniądze ogłoszenie znajdzie się na antenie czy np. w medium internetowym. Odeszliśmy całkowicie od koncepcji honorowego obowiązku przepraszania.

Projekt prowadzi do sytuacji, w której najpierw niezawisły sąd po wysłuchaniu w pierwszej kolejności postara się przymusić kogoś do tego, żeby zrobił dokładnie to,

co jest w treści orzeczenia. Różnica będzie taka, że to nie osoba obrażona za pieniądze obrażanego, określone przez nadawcę czy to publicznego, czy to prywatnego, czy to jakiegokolwiek, sama siebie przeprosi. Gdyby pani poseł zechciała zajrzeć do uzasadnienia projektu, to przypadek samo przeproszenia jest dokładnie opisany na tle przypadku z art. 1049 i dzisiejszej praktyki. To sąd nakaże przeprosiny na koszt dłużnika w publicznym, polskim Monitorze Sądowym i Gospodarczym, otwierając drogę dla swobodnych, bezkosztowych przedruków w Polsce i za granicą. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi za dosyć taktowną, umiarkowaną i merytoryczną wypowiedź przede wszystkim opartą na dużej, solidnej wiedzy prawniczej. Czy pani przewodnicząca chciałby się odnieść? Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Jeżeli pan pozwoli, oczywiście. Jak słuchałam pana dyrektora z Ministerstwa Sprawiedliwości, miałam wrażenie, że cała ta wypowiedź dotyczyła obrony sprawcy, a nie poszkodowanego. Przypomnę panu, że mówimy o naruszaniu dóbr osobistych poszkodowanego. Przez cały czas wygłaszał pan argumenty, które miały wziąć w obronę sprawcę czynu zabronionego. Jeżeli sąd nakazał przeproszenie, to z wszelkimi konsekwencjami osoba obciążona obowiązkiem przeproszenia ma wykonać ów obowiązek, a nie szukać sposobu i czasu, żeby uchronić się przed wykonaniem tegoż obowiązku. Przepis ma zastosowanie w sytuacji, kiedy osoba zobowiązana do przeproszenia nie robi tego, czyli nie wykonuje prawomocnego orzeczenia sądu. Może skończę. W związku z tym wtedy przepis ten wchodzi w rachubę. To po pierwsze.

Po drugie, mówi pan o tym, co było napisane w uzasadnieniu projektu, że rozwiązanie to nie będzie pozbawiać poszkodowanego możliwości przedrukowania przeproszenia. Po prostu jest pan wspaniałomyślny w swoim komentarzu. Oznacza to, że poszkodowany, po pierwsze, pilnuje momentu, kiedy w Monitorze Sądowym i Gospodarzem to się ukazuje, a potem jeszcze musi podjąć działania, żeby upublicznić treść przeproszenia, podać opinii publicznej informacje o przeproszeniu. Gratuluję, ale proszę pana, panie dyrektorze, w całym tym działaniu raczej patrzymy na stronę poszkodowaną, a nie na osobę zobowiązaną. Zanim naruszę prawo, niech się zastanowię, jakie grożą mi konsekwencje, jakie poniosę konsekwencje w związku ze swoim działaniem.

Następna kwestia. Podniósł pan, że tak naprawdę jest to kwestia kosztów, które pojawiają się w momencie, kiedy pojawi się faktura. Myślę, że żaden sąd w Polsce, który orzeka w tego typu sprawach, nie jest pozbawiony wiedzy, która jest powszechnie dostępna, że ogłoszenia w mediach, czy to w prasie, czy to w telewizji lub radiu, są ogłoszeniami drogimi, a im są później, w czasie większej oglądalności, tym są droższe. W związku z tym proszę nie używać takiego argumentu, dlatego że sąd wymierzając karę, miarkuje wszystkie okoliczności.

Jeszcze jedna kwestia. Doskonale pan wie, że odmiennych, czasami nawet sprzecznych ze sobą orzeczeń w składzie trzech sędziów Sądu Najwyższego jest bardzo dużo. A zatem przywoływanie jednego orzeczenia jest naprawdę niewłaściwe, a już powoływanie glos jednych osób nie może się odbyć bez szerokiej dyskusji merytorycznej, bez innych stanowisk.

Pani poseł, bardzo przepraszam, ale cały czas mi pani przeszkadza.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, zebraliśmy się tutaj, żeby zaopiniować poprawki, a nie na dyskusję pani z panem dyrektorem. Dzisiaj w porządku posiedzenia mamy zaopiniowanie poprawek, które zostały przyjęte w uchwale Senatu. Skupmy się na tym, a nie na pani dyskusji. Dyskusja ta już wybrzmiała, a każdy z nas ma też inne obowiązki, posiedzenia innych komisji, gdzie dyskusje właśnie są wskazane. W tym momencie realizujemy porządek polegający na zaopiniowaniu poprawek. Dyskusja na poprawkami wyszła dużo poza zakres porządku posiedzenia. Dlatego jestem troszeczkę zdenerwowana, ponieważ mam następne obowiązki.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie przewodniczący, dokończę tylko zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Szanowni państwo, czuję się jakbym był na sympozjum naukowym. Naprawdę wchodzimy w detale. Wydaje mi się, że jak państwo będziecie chcieli kontynuować sympozjum, w kuluarach możecie jeszcze wypolerować te kwestie, te chropowatości, które tutaj nabrzmiały.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie przewodniczący, gdyby pozwolił mi pan skończyć...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo proszę panią przewodniczącą, żeby zmierzała do brzegu.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Gdyby pozwolił mi pan skończyć od razu, czas, w którym wypowiadała się pani przewodnicząca czy pan, byłby czasem, w którym absolutnie zakończyłabym swoją wypowiedź. W związku z tym, jeżeli pan pozwoli...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę finiszować.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

... dokończę. Panie dyrektorze, powoływanie się na fragment doktryny, fragment orzecznictwa jest niewystarczające. Jeżeli zmieniamy przepisy, to róbmy to w merytorycznej dyskusji. Stąd też, mimo że usłyszeliśmy taki a nie inny głos ministerstwa, wnoszę, żebyście państwo posłowie z większości sejmowej zagłosowali za poprawką, ponieważ eliminuje ona przepis, który nie jest prawidłowy, a kwestia tego, że zgłaszacie kompleksowe zmiany dotyczące właśnie takich rozwiązań, w pełni uzasadnia moje stanowisko co do celowości tego typu zmian. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej za apel. Przechodzimy zatem do głosowania nad poprawkami, które będziemy głosować łącznie, czyli poprawkami nr 21, 34 i 43.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tychże poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Oczywiście jeszcze raz dziękuję za rozmowę, chociaż z uwagi na jej wartość merytoryczną, trzeba ją określić jako interlokucję. Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 12 posłów. Za było 3 posłów, przeciw 9, nikt się nie wstrzymał.

A zatem poprawki nr 21, 34 i 43 nie uzyskały akceptacji Komisji.

Przychodzimy do kolejnego bloku poprawek nr 24 i 37. Proszę o stanowisko rządu.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Jeżeli można, naszą intencją było to, żeby ustawa, jak już wielokrotnie wspominałem, była maksymalnie jasna, nie budziła wątpliwości. Senat przedstawił stanowisko, że istnieje potrzeba rozbicia jednego paragrafu zamiast dodawać zdanie. Biuro Legislacyjne Sejmu wskazuje, że jest inaczej, że jednak jest to jedna myśl, jeden sens. Znowu tutaj nie będziemy oponowali przeciwko takiemu stanowisku. Pozostawiamy to do uznania Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

A więc za, jak rozumiem, jeżeli chodzi o stanowisko, a co do łączenia, to już jest kwestia decyzji.

Legislator Łukasz Nykiel:

Czy można?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli można, panie przewodniczący, po pierwsze, potwierdzamy konieczność łącznego głosowania poprawki nr 24 z poprawką nr 37, natomiast przedstawiamy stanowisko negatywne co do tych poprawek. Mają one charakter legislacyjno-redakcyjny. Argumentacja, która jest zawarta w uchwale Senatu, w naszej ocenie nie powinna zostać przyjęta. Po pierwsze, wbrew temu, co wskazano w uchwale Senatu, zdanie drugie w art. 57b § 1 jest ściśle związane ze zdaniem pierwszym. Jest to właśnie samodzielna myśl ujęta w kilku zdaniach. Nawet jest tam cytat z Zasad techniki prawodawczej, że w takiej sytuacji powinniśmy rozbijać paragraf na kilka zdań. Po drugie, w naszej ocenie nietrafny jest argument, iż art. 57b § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych już w tej chwili jest nadmiernie rozbudowany. Jeżeli spojrzymy na ustawę Prawo o ustroju sądów powszechnych, to zdaje się, że w kilka sekund jesteśmy w stanie znaleźć co najmniej kilka przepisów dużo bardziej rozbudowanych niż art. 57b § 1. A więc tutaj proponujemy odrzucenie poprawek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Czy ewentualnie w kontekście tego stanowiska ministerstwo chciałby się jeszcze odnieść?

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Stanowisko Biura Legislacyjnego jest wyczerpujące i przekonujące.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. A więc mam rozumieć, że ostatecznie jest negatywne. Bardzo dziękuję. A zatem przechodzimy do głosowania nad poprawkami nr 24 i 37.

Kto jest za ich pozytywnym zaopiniowaniem? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 12 posłów. Za było 3 posłów, przeciw 9, nikt się nie wstrzymał.

A zatem poprawki nie uzyskały akceptacji Komisji.

Przechodzimy do kolejnej poprawki. Jest to poprawka nr 30. Proszę o stanowisko rządu.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Istotnie jest tak, że przepis ustawy, który zmieniał ustawę o kosztach komorniczych, odwoływał się tylko do jednej z jednostek. Senat wychwycił, że tak naprawdę przepisy te stanowią pewien kompleks. Chodzi o wysokość opłaty od skargi na czynność komornika i następczo wysokość opłaty od skargi na postanowienie w przedmiocie skargi, czyli orzeczenie referendarza. Istotnie poprawka to klaruje, porządkuje, eliminuje niepożądane sytuacje, kiedy do jednych opłat byłyby stosowane nowe przepisy, a do niektórych stare. A więc jesteśmy za przyjęciem poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę, panie dyrektorze, żeby przy kolejnych poprawkach ewentualnie było bardziej esencjonalnie. Dobrze? Bardzo dziękuję. Proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie zgłaszamy uwag do poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Dziękuję. A zatem głosujemy. Opinia jest pozytywna. Dobrze. A zatem przechodzimy do głosowania nad poprawką nr 30.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 30? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 12 posłów. Wszyscy byli za.

A zatem poprawka nr 30 uzyskała akceptację Komisji.

Przechodzimy do poprawki nr 35. Proszę o stanowisko rządu.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Jesteśmy za przyjęciem poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo. A zatem przechodzimy do głosowania nad poprawką nr 35.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 35? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 12 posłów. Za było 12 posłów, nikt się nie wstrzymał, nikt nie głosował przeciw.

A zatem poprawka nr 30 uzyskała akceptację Komisji.

Przechodzimy do kolejnych poprawek. Będą to poprawki nr 39 i 44. Proszę o stanowisko rządu.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Poprawka jest pożądana. Precyzuje przepis przejściowy.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję. A zatem przechodzimy do głosowania nad poprawkami nr 39 i 44.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawek nr 39 i 44? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 12 posłów. Za było 11 posłów, 1 poseł był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

A zatem poprawki uzyskały akceptację Komisji.

Przechodzimy do ostatniej poprawki nr 41. Proszę o stanowisko rządu.

Zastępca dyrektora departamentu MS Maciej Klonowski:

Nie sprzeciwiamy się poprawce.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. A zatem przechodzimy do głosowania nad poprawką nr 41.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 11 posłów. Wszyscy byli za.

A zatem poprawka zyskała pozytywną akceptację Komisji.

Pozostaje kwestia wyboru posła sprawozdawcy. Już widzę tutaj uśmiech pana posła Lorka. Już wie, co go czeka. Radość. Czy ewentualnie pan poseł Lorek wyraża zgodę? Tak. Bardzo dziękuję. A zatem mamy za sobą wybór posła sprawozdawcy.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzisiejszych obrad. Bardzo serdecznie dziękuję. Życzę dobrego dnia.